

Małgorzata Sylwestrzak

Uniwersytet w Białymstoku
gosiasyl@hotmail.com
ORCID: 0000-0002-9754-6514

Pamięć wobec historiografii sowieckiej i postsowieckich przemilczeń historycznych (*Karta rodziny* Piotra Wajla)

Utworem Piotra Wajla, w którym miejsce szczególne zajmuje problematyka pamięci, ujmowana w odniesieniu do historii i ideologii, jest zbiór esejów zatytułowany *Karta rodziny* (2002)¹. Główna oś narracji oparta jest w wymienionej książce na doświadczeniach podróżniczych zebranych w trakcie wyjazdów na tereny byłego Związku Radzieckiego, które autor odbył w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku. Podróż Wajla do ojczyzny jest w pewnym sensie podróżą w czasie – wszak za własną ojczyznę autor uważa Związek Radziecki – państwo, które zniknęło z mapy świata². Nieuniknionym skutkiem tego, iż *rodina* Wajla już nie istnieje, jest szczególny status zagadnienia pamięci w utworze. Chodzi tutaj jednak nie tylko o pamięć indywidualną autora, która w tekście uobecnia się na materiale osobistych wspomnień (znamienny jest w tym kontekście rozdział *Dołgota Rigi*), lecz także o pamięć zbiorową narodu rosyjskiego. Rozważania eseisty skupiają się bardzo często na mechanizmie rządzącym pamięcią i zapomnieniem społeczeństwa, przy czym autor poddaje analizie nie tylko

¹ Korzystam z wydania: П. Вайль, *Карта родины*, Москва 2011. Wszystkie cytaty zamieszczone w artykule pochodzą z tego wydania.

² G. Czerwiński, *W poszukiwaniu nieistniejącej (już) ojczyzny. O „eseistycie reportażowej” Piotra Wajla*, [w:] *Przekraczanie granic w języku, literaturze, kulturze*, t. 1, red. E. Sternal i in., Świecie 2017, s. 117–133.

współczesną pamięć społeczeństwa rosyjskiego i innych społeczeństw post-sowieckich, ale również sposoby kształtowania przez aparat państwowy pamięci zbiorowej w ZSRR.

W twórczości Wajla zastanawia podobieństwo podjętej przez niego tematyki do spostrzeżeń teoretyków nowej historiografii, częścią której są badania nad pamięcią zbiorową i jej relacją z historią. Sposób postrzegania roli pamięci przez eseistę bliski jest rozważaniom Jacquesa Le Goffa, Paula Ricoeura, Aleidy Assmann i innych autorów prac z zakresu *memory studies*³. Temat pamięci obecny był w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych nie tylko w pracach naukowych, ale także w debacie społecznej zarówno w Ameryce, jak i w Europie, kiedy przewartościowaniu ulegać zaczęła spuścizna drugiej wojny światowej oraz Holocaustu⁴. Problem pamięci nie był też obcy rosyjskiej inteligencji emigracyjnej. Michaił Heller i Aleksandr Niekricz rozpoczynają swoją książkę dotyczącą historii Związku Radzieckiego właśnie od tego zagadnienia:

Pamięć czyni z człowieka człowieka. Pozbawiony pamięci, przekształca się w amorficzną masę, z której nadzorcy przeszłości mogą formować, co im

³ Z tego też powodu odwołuję się do prac badaczy zachodnich. W Rosji temat pamięci zbiorowej nie został przepracowany. Problem ten podjęty został w rosyjskiej publicystyce w okresie pierestrojki (bibliografię artykułów prasowych z tamtego okresu czytelnik znaleźć może w pracy Marii Ferretti (М. Ферретти, Расстройство памяти: Россия и сталинизм, „Вестник общественного мнения” 2002, nr 5, s. 40–54). Brakuje jednakże pogłębionej refleksji naukowej na ten temat, a w szczególności szerszych ujęć monograficznych – problem pamięci rosyjskiej odnoszącej się do epoki sowieckiej pojawia się na marginesie w pracach dotyczących na przykład sposobu przedstawiania historii w podręcznikach szkolnych bądź w analizach socjologicznych. Por. np. *Новые концепции российских учебников истории*, сост. К. Аймермахер, Г. Бордюгов, А. Исаков. Москва 2001; М. Чудакова, *Заметки о поколениях в советской России*, „НЛО” 1998, nr 30 (2), s. 74–80; П. Штомпка, *Социальное изменение как травма*, „Социс” 2001, nr 1, s. 6–16 (w ostatniej wymienionej pracy pojęcie przemian społecznych po upadku ZSRR analizowane jest w kontekście pojęcia traumy, co zbliża pracę do rozważań badaczy należących do nurtu *memory studies*). Problematyka pamięci zbiorowej w Rosji stała się natomiast w ostatnim czasie przedmiotem zainteresowania polskich badaczy literatury rosyjskiej (oraz innych literatur słowiańskich). Zagadnieniu pamięci poświęcone zostały numery tematyczne czasopism: „Przegląd Ruscystyczny” 2020, nr 3 (171) oraz „Slavica Wratislaviensia” 2021, t. 173.

⁴ Okres ten nazywany jest przez badaczy „drugą falą” zainteresowania Holocaustem. Oprócz refleksji teoretycznej na temat miejsca Zagłady Żydów w historii Europy, pojawiają się dyskusje i eksperymentalne reprezentacje artystyczne tego problemu. Przykładem może być tutaj film *Shoah* Claude’a Lanzmanna (1985) czy komiks *Maus* Arta Spiegelmana (1986). Obecność tego tematu w omawianym okresie w europejskiej refleksji naukowej znajduje odzwierciedlenie na przykład w pracy Zygmunta Baumana *Nowoczesność i Zagłada* (pierwsze wydanie po angielsku – 1989 rok), zaś w amerykańskiej – na przykład praca Geoffrey’a Hartmana (*The Longest Shadow* – 1996) czy Sary R. Horowitz (*Vising the Void* – 1997). Zob. A. Ubertowska, *Świadectwo – trauma – głos. Literackie reprezentacje Holocaustu*, Kraków 2007, s. 9–25; E. Komisaruk, *Pamięć, „mnemonic turn”, literatura. Uwagi wstępne*, „Przegląd Ruscystyczny” 2020, nr 3 (171), s. 7–15.

się rzewnie podoba. [...] Fundamentalna teoria Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina [...] zdołała pozbawić naród pamięci. Na przestrzeni kilku rewolucyjnych lat wypracowana została technika manipulowania przeszłością i kontroli nad historią, jakiej ludzkość dotąd nie znała. Manipuluje się i kontroluje zarówno rosyjską przeszłość – historię Rosji i wchodzących w skład imperium narodów, jak też przeszłość sowiecką – historię ZSRR⁵.

Do tematów podejmowanych przez Wajla należą przede wszystkim: relacja pamięci zbiorowej i historii, związek pamięci z narracją, trauma zbiorowa będąca skutkiem tragicznego wydarzenia historycznego i jej wpływ na mechanizm działania pamięci i zapomnienia, a także zagadnienie adekwatności świadectwa historycznego.

1. Wybiórczość pamięci zbiorowej

W zbiorze *Karta rodziny* autor próbuje postawić diagnozę współczesnemu społeczeństwu rosyjskiemu. Kondycję rosyjskiej kultury eseista analizuje między innymi w odniesieniu do pamięci zbiorowej, przyglądając się, które elementy historii wykorzystywane są do konstruowania kolektywnej tożsamości, które zaś zostają pominięte. Jednym z analizowanych przez Wajla przykładów jest problem Wysp Sołowieckich, będących miejscem zderzenia dwóch narracji historycznych – historii prawosławnego monasteru oraz dziejów założonego na archipelagu w dwudziestym wieku łagru⁶. Pytanie postawione przez Wajla brzmi: dlaczego pamięć o monastyrze jest kultywowana, natomiast pamięć o łagrze została wyparta ze świadomości społecznej.

Walka dwóch wektorów pamięci przedstawiona została w tekście przy użyciu strategii cytowania. Autor posługuje się wypowiedzią postaci w celu ukazania obrazu świadomości grupy społecznej, którą ta jednostka repre-

⁵ M. Heller, A. Niekricz, *Utopia u władzy. Historia Związku Sowieckiego*, t. 1, przeł. A. Mietkowski, London 1985, s. 5.

⁶ Warto zauważyć, że SŁON (Sołowieckij Łagier Osobogo Naznaczenija) stał się tematem niejednego tekstu literackiego najnowszej prozy rosyjskiej. Oprócz Wajla temat ten podjęli m.in. Zachar Prilepin w powieści *Obitel* (*Обитель*, 2014) oraz Jewgienij Wodołazkin w książce *Aviator* (*Авиатор*, 2016.). Problematyka *Aviatora* zbliżona jest w do problematyki eseju Wajla, choć utwory te są zgoła różne formalnie – akcja książki Wodołazkina opiera się na pomysle zaczerpniętym z fantastyki, polegającym na przeniesieniu bohatera w czasie (bohater powieści Platonow jest inteligentem początków dwudziestego wieku, który budzi się w 1997 roku w Moskwie, próbując następnie przypomnieć sobie swoje życie). Wodołazkin, podobnie jak Wajl, porusza temat nieadekwatności historiografii do zapisu historii jednostki oraz temat pamięci jako nieprecyzyjnego nośnika wydarzeń z przeszłości.

zentuje. W celu zrozumienia mechanizmu organizującego pamięć zbiorową Rosjan Wajl dokonuje analizy języka przewodniczek turystycznych, które zaznajamiają turystów odwiedzających Wyspy Sołowieckie z historią archipelagu i w ten sposób pokazuje związek łączący narrację oraz pamięć. Pisarz porusza tutaj ten sam problem, o którym pisał Paul Ricoeur. Francuski badacz twierdził, że ideologizację pamięci umożliwiają prawa narracji. Według Ricouera jednym z praw narracji jest wybiórczość oraz zmienność – tę samą historię można opowiadać na różne sposoby, „uwypuklając, przemieszczając znaczące akcenty, odmiennie przekomponowując protagoni-stów, a zarazem zarysy akcji”⁷. Filozof zwraca uwagę na niebezpieczeństwo manipulacji narracją zwłaszcza w przypadku historii oficjalnej⁸. W eseju Wajla opowieść przewodniczki stanowi reprezentację takiej właśnie historii, w której dzieje SŁON-u zostają zepchnięte na margines, a na pierwszym planie umiejscowiona jest historia monasteru:

Об игумене Колычеве в монастыре рассказывают охотно, события же новейшей истории не то что замалчиваются, но не слишком проговариваются. Девушкаэкскурсовод произносит в одно слово: лагерьособогоназначения. «Лесопосадки были осуществлены во времена лагеряособогоназначения». Понятно, что для нее это нерасчленимо, как некий иностранный – немецкий, допустим – сложносоставной термин, который положено в нужном месте произнести, не вникая в суть. Другая на вопрос о лагерных обстоятельствах с досадой, что перебили на интересном, говорит: «Знаете, я не люблю перемешивать историю». Кто ж любит, это она сама... (KR, s. 93–94).

Dokonana przez Wajla analiza języka przewodniczek, charakteryzująca się automatyzmem i bezrefleksyjnością w momentach, gdy mowa jest o łagrze, funkcjonuje w opozycji do stwierdzenia, że „o igumenie Kołyczewie w monasterze opowiadają chętnie”. Zderzenie przez eseistę tych dwóch narracji historycznych ma na celu pokazanie wybiórczości pamięci zbiorowej konstruowanej w oparciu o wersję historii Wysp Sołowieckich, w której preferowany jest etap „monastyrski”. Dlaczego jednak historia, która rozegrała się parę wieków wcześniej, zdołała przyćmić i zdominować tę, która miała miejsce przed kilkoma dekadami? Interesujące wyjaśnienie dotyczące zapominania przez społeczeństwo wydarzeń niedawnych na

⁷ P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie*, przeł. J. Margański, Kraków 2007, s. 590.

⁸ Tamże, s. 590–591.

rzecz faworyzowania historii bardziej odległej dostarcza lektura książki Paula Connerton'a *Jak społeczeństwa pamiętają*⁹. Angielski socjolog przytacza tam treść wspomnień Carla Leviego, opisującego w latach trzydziestych dwudziestego wieku mieszkańców wioski Gagliano w południowych Włoszech¹⁰. Connerton pokazuje mechanizm dystrybucji pamięci zbiorowej, kiedy tematy związane z historią odległą, historią, której nikt już nie pamięta, wypierają tematy historii najnowszej, pomimo iż ta ostatnia wywarła największy wpływ na życie opowiadających. Historia, która w świadomości zbiorowej uległa przekształceniu w mit, okazuje się być o wiele bardziej ciekawa dla mieszkańców Gagliano niż wydarzenia, w których uczestniczyli oni osobiście.

Wajl przedstawia tożsamą sytuację. Komentowana przez eseistę narracja przewodniczki turystycznej nosi podobne cechy, co opowieści mieszkańców Gagliano. Łagier, element historii stosunkowo niedawnej, budzi niechęć opowiadającej nie jako temat tabu, lecz jako temat mało interesujący (nieatrakcyjność tematu łagru podkreśla przytoczony przez Wajla fragment wypowiedzi przewodniczki dotyczący sadzenia lasu, gdzie autor sugeruje odejście opowiadającej od głównego problemu – dokonanego tam ludobójstwa). Jej narracja, co próbuje pokazać eseista, jest o wiele bardziej spójna w momentach, gdy mowa jest o historii, która nabrała już cech opowieści mitycznej, czyli historii dotyczącej igumena Kołyczewa i dziejów sołowieckiego monasteru.

Wybiórczość pamięci zbiorowej dotyczącej Wypś Sołowieckich jako wynik nieprzystawalności wydarzeń okresu istnienia SŁON-u do mitu wysp jako świętej ziemi Rusi stanowi bardzo ważny trop w interpretacji historii dokonanej przez Wajla.

Pytanie, które zdaje się kierować eseista pod adresem zbiorowej pamięci rosyjskiej w trakcie wizyty na Wyspach Sołowieckich, związane jest przede wszystkim z mechanizmem rządzącym zapomnieniem. Ekonomia pamięci kształtowanej przez mit¹¹, prowadząca do wyparcia wszystkich nieprzystających elementów, nie jest, jak się okazuje, wyczerpującym wyjaśnieniem. Na praktykę okrywania niepamięcią historii związanej z łagrem spojrzeć można również jako na mechanizm działania pamięci strauumatyzowanej, zablokowanej, która, aby otworzyć się na aspekty przeszłości z niej wypie-

⁹ P. Connerton, *Jak społeczeństwa pamiętają*, przekł. i wstęp M. Napiórkowski, Warszawa 2012.

¹⁰ Tamże, s. 62–63.

¹¹ P. Connerton, *Jak społeczeństwa...*, s. 116.

rane, musi ulec przepracowaniu¹². Wypowiedź przewodniczki, reprezentująca w tekście strategię unikania mówienia o negatywnych aspektach historii Rosji, może być również interpretowana jako przykład, przy pomocy którego eseista ukazuje mechanizm narracji wynikającej z traumy.

Ricoeur, odwołując się do ustaleń Zygmunta Freuda z dziedziny psychoanalizy, pisze o pamięci zablokowanej jako o pamięci zapominającej. Zapominanie pewnych faktów nie łączy się jednak z całkowitym ich usunięciem z pamięci, lecz z nałożeniem na nie maski odruchów i innych symptomów zastępczych. Zbiorowość, podobnie jak pacjent psychoanalizy, nie mogąc poradzić sobie z pewnymi aspektami własnej przeszłości, stara się je bądź zapomnieć, bądź „zamaskować”, na przykład pod przykryciem innej historii¹³.

Podobną sytuację obserwuje Wajl na Sołowkach. Część historii, która najbardziej interesuje eseistę (czyli okres funkcjonowania SŁON-u), zostaje wyparta w narracji przewodniczki i zastąpiona historią o monasterze. Innym przykładem mechanizmu wypierania traumatycznej historii może być przeniesienie (na polecenie władz) przygotowanej przez Jurija Brodskiego¹⁴ ekspozycji muzealnej o dziejach SŁON-u poza teren monastynu:

Лагерный раздел в исторической экспозиции соловецкого музея сделан усилиями Юрия Бродского, который впервые приехал на острова в начале 70х, а потом уже и поселился здесь, женившись на соловчанке. Он написал подробную и добротную книгу «Соловки. Двадцать лет Особого Назначения», полную уникальных документов и фотографий. Я листал ее у Юрия дома, то есть не книгу, а рукопись: она вышла поитальянски и попольски, издать порусски удалось куда позже. [...] Даже этот музейный раздел 1923–1939 годов собрались вывезти за пределы монастыря и поселка – на Кирпзавод (KR, s. 94).

¹² P. Ricoeur, *Pamięć, historia...*, s. 587–589.

¹³ Tamże.

¹⁴ Jurij Brodskij przygotował ekspozycję dotyczącą SŁON-u oraz książkę albumową pod tytułem *Соловки. Двадцать лет Особого Назначения* (Moskwa: Российская политическая энциклопедия РОССПЕН, 2002). Publikacja ta długo nie mogła być wydana w Rosji. W 2017 roku wyszła kolejna książka Brodskiego pt. *Соловки. Лабиринт преобразений* (Moskwa: Новая газета, 2017), po wydaniu której autor oskarżony został przez grupę mieszkańców Wysp Sołowieckich o stwarzanie obraźliwego wizerunku sołowieckich mnichów i wywoływanie nienawiści w stosunku do prawosławnych (Brodskij opisuje w książce przypadek, udokumentowany wspomnieniami więźniów i fotografiami, kiedy około stu mnichów, po przyjeździe bolszewików do władzy, zostało na wyspach i pracowało w łagrze jako instruktorzy).

Eseista wydaje się rozumieć dwojako zachowania prezentowane przez lokalną społeczność (zapomnienie o łagrze, niechęć do opowiadania historii SŁON-u, decyzja o przeniesieniu wystawy). Po pierwsze – jako zachowania wynikające z oficjalnego kursu historycznego¹⁵. Po drugie – jako zachowania wynikające ze zbiorowej traumy społeczności Sołowieckiej. Granica pomiędzy tymi dwoma formami zapomnienia jest jednak zatarta.

Związki zapomnienia z ideologią i polityką. Manipulacja i chaos

Sposoby wyjaśniania tego, jak skonstruowana jest pamięć zbiorowa Rosjan, bywają w esejach Wajla zróżnicowane. W poszczególnych partiach książki rozwijane są wyjaśnienia wybiórczości rosyjskiej pamięci. Obok traumy oraz siły oddziaływania mitycznego obrazu, do przyczyn zapomnienia autor zalicza nadużycia historiografii sowieckiej.

Paul Connerton mianem „epoki wymuszonego zapominania” określa politykę ustrojów totalitarnych wobec pamięci zbiorowej¹⁶. Formuła Connertona bliska jest spostrzeżeniom rosyjskiego eseisty odnoszącym się zarówno do okresu istnienia Związku Radzieckiego, jak i do czasów po jego rozpadzie. Brytyjski badacz stwierdza, iż pierwszym etapem zniewolenia społeczeństwa w kraju, w którym ma miejsce ograniczenie swobód jednostki, jest odebranie podmiotom społecznym pamięci. Odbywa się to między innymi poprzez narzucenie narodowi historycznej wizji zgodnej z założeniami propagandy systemowej¹⁷.

¹⁵ Aleida Assmann, porównując współczesną Rosję do powojennych Niemiec, zwraca uwagę na fakt, że w pierwszym z wymienionych krajów nie miała miejsca przemiana tożsamości politycznej wraz z upadkiem starej władzy. „W Rosji nie wykształciły się, przynajmniej do tej pory, potrzeba przepracowania ciemnych kart historii ani obowiązek pamięci. Do dzisiaj państwo rosyjskie nie przyznało się do odpowiedzialności za zbrodnie popełnione w okresie stalinizmu i nie włączyło ich do swej pamięci historycznej” – zauważa badaczka (A. Assmann, *Między historią a pamięcią. Antologia*, przeł. K. Kończal, red. nauk. i posłowie M. Saryusz-Wolska, Warszawa 2013, s. 288).

¹⁶ P. Connerton w książce *Jak społeczeństwa pamiętają* pisze: „Im bardziej totalne są zamierzenia nowego ustroju, tym silniej podejmował on będzie próby zadekretowania epoki wymuszonego zapominania”, odnosząc się do przypadku, kiedy system totalitarny wymusza na społeczeństwie zapomnienie o swojej przedtotalitarnej przeszłości i odżegnanie od własnego dziedzictwa. Sformułowanie przytoczone powyżej wykorzystuję tutaj w dwóch aspektach – w sensie, o którym pisze Connerton oraz w sensie „zapominania” przez ustrój totalitarny własnych zbrodni (tegoż, *Jak społeczeństwa...*, s. 49).

¹⁷ Tamże, s. 49. Rozważania Connertona znajdują odzwierciedlenie w tekście Wajla. Eseista opisuje na przykładzie własnej rodziny praktykę wypierania z pamięci informacji niepasujących do wizji propagandowej. W sowieckiej rodzinie fakt ochrzczenia autora w mołokańskiej molennie jest skrywany nawet przed tym, kto przyjął sakrament:

Odbieranie pamięci narodowi rosyjskiemu bądź oczyszczanie jej z niewygodnych dla władzy faktów stanowi jedną z refleksji Wajla na temat historii. Odnosi się to zarówno do historiografii z okresu Związku Radzieckiego, jak i tej po pierestrojce¹⁸.

Wajl prezentuje stanowisko, że genezą ahistoryzmu myśli sowieckiej była próba stworzenia nowej cywilizacji poprzez odcięcie się od przeszłości. W interpretacji eseisty słowem-kluczem epoki ZSRR było hasło „przyszłość”, przeszłość zaś stanowiła niepotrzebny balast. Problem ahistoryzmu porewolucyjnej epoki autor pokazuje na przykładzie budowy dwóch miast – Komsomolska i Nowosybirsk. Komsomolsk nad Amurem, jako miejsce uwolnione od balastu historycznego, miał się stać „miastem młodości”¹⁹ i w założeniu powinien był prześcignąć w rozwoju nawet stolicę:

По замыслу, Комсомольск должен был стать лучше Москвы – не отягощенный грузом прошлого, осененный духом правильного созидания. Он – в известной степени – и стал таким. И если б не умонепостигаемая дальность, сюда надлежало бы возить экскурсии (KR, s. 187).

Komsomolsk, nazywany przez autora „stolicą utopii” i „pomnikiem ideologii” (KR, s. 187), okazuje się być miejscem, którego *genius loci* polega na paradoksie całkowitego niedopasowania do potrzeb ludzkich przy jednoczesnym wysokim zaludnieniu:

В Комсомольске – прямые, по рейшине, магистрали, кажется, одинаковые вдоль и поперек, проложенные по направлению ветров. Когда от вокзала сворачиваешь на проспект Первостроителей (изначально он назывался Красным – и это было правильнее, стильнее), сразу попадаешь в аэродинамическую трубу: дует, завывает и несет к Амuru, который здесь шириной в море. Главные улицы Комсомольска похожи друг на друга внешне, и по ощущению ничтожества пешехода. Город пошел дальше Москвы: он так же широк, но ниже вдвое. [...] Сколько хватает взгляда асфальтовая степь с не-

„Только в сорок семь лет я выяснил что, оказывается, крещеный. Мать упомянула об этом за полгода до своей смерти, и то как-то вскользь” (s. 376).

¹⁸ Obserwacje Wajla odnieść można do spostrzeżeń Karela Bartoseka, który zauważa, że okres pokomunistyczny, nie tylko w Rosji, lecz w całym byłym Bloku Wschodnim, jest wyjątkowo predysponowany do wytwarzania mitów i manipulacji historycznych (K. Bartosek, *Trudne rozliczenie przeszłości*, [w:] *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, tłum. zbiorowe, Warszawa 1999, s. 421–425).

¹⁹ Słowem-kluczem w opisie jest „młodość”. Na zjawisko wpisania „młodości” w historię Komsomolska autor zwraca uwagę jeszcze w pociągu relacji Chabarowsk – Komsomolsk, którego nazwa brzmi „Юность”.

высокой порослью желтых зданий и десятком крохотных фигурок с авоськами (KR, s. 186).

Miasto, traktowane przez eseistę jako przykład miejsca bez historii, opisane zostaje za pomocą metaforyki tundry. W opisie ulic Komsomolska dominują wyrażenia odsyłające wyobraźnię czytelnika do przestrzeni syberyjskiej północy: wiatr, szerokość i przestrzenność, niskość i jednorodność kolorystyczna zabudowy-roślinności („невысокая поросль желтых зданий”), asfaltowy step. Tundrowa metaforyka w tekście Wajla odnosi się nie tyle do umiejscowienia geograficznego miasta, które położone jest zresztą w szerokościach geograficznych występowania nie tundry, lecz tajgi, ile do jego „niehumanicznego” charakteru. Podobnie jak tundra, pokazuje Wajl, Komsomolsk stanowi przestrzeń, w której człowiekowi trudno się zdomowić.

Podobny twór „bez historii” dostrzega pisarz w obliczu Nowosybirsk. Pomimo iż miasto założone zostało pod koniec dziewiętnastego wieku, autor traktuje je jako przykład aglomeracji sowieckiej. Argumentem na to jest dla eseisty fakt, iż największy rozrost miejscowości przypada na lata trzydzieste wieku dwudziestego.

Город как цельность проходит скорее по части скульптуры, а не архитектуры. Не строится, а лепится. Так вылепилось в 30е конструктивистское нечто, призванное стать правильным, освобожденным от прошлого, городом без лица – Новосибирск, Энгс. [...] Энгс сразу поставил себе две пятерки, расположившись на своей широте, – и в качестве незыблемого отличника успокоился насчет обретения индивидуальности. По сути, дело было сделано. Тем более что силы, брошенные сюда в 30е, понимали строительство столицы Сибири как задачу не локальную и даже не общегосударственную, а коммунистическосомическую. Не до городского лица, когда меняется облик земного шара (KR, s. 134).

W przeciwieństwie do „biologicznego” opisu Komsomolska Nowosybirsk opisywany jest przez eseistę językiem przywołującym asocjacje kulturowe (porównanie miasta do rzeźby). Jednak nowoczesność architektoniczna Nowosybirsk, podobnie jak „tundrowość” Komsomolska, traktowana jest przez Wajla jako przyczyna niemożliwości zdomowienia się człowieka w tej przestrzeni. „Здания, которые понастроили вдоль Красного проспекта конструктивисты, возведены для чего угодно, кроме того, чтобы в них уютно жить и спокойно работать” (KR, s. 135) – pisze autor.

Uwagę czytelnika zwraca fakt, że opis Nowosybirsk jest dość wybiórczy. Pisarz w swojej narracji ignoruje przedrewolucyjną część historii miasta, skupiając się na konstruktywistycznej i stalinowskiej zabudowie centrum²⁰. Strategia obrona przez autora w tym fragmencie ma jednak na celu nie tyle prezentację wyglądu miasta, ile udowodnienie wpływu ideologii na przestrzeń. Wajl sugeruje, że próba zbudowania przez komunistów nowego świata popchnęła konstruktorów do wykorzystania estetyki nowoczesnej w sposób maksymalistyczny, czego skutkiem okazało się stworzenie miejsca nieprzystosowanego dla potrzeb człowieka. Nowosybirsk, podobnie jak Komsomolsk, miał się stać miastem przyszłości, stąd też w planach architektonicznych decydującą rolę odegrały nie aspekty estetyczne, lecz ideologiczne. „Окружающий мир представал как проект, который следовало воплотить – что важно, воплотить с нуля” (KR, s. 134) – pisze eseista, odnosząc tę refleksję zarówno do wyglądu Nowosybirsk, jak i do wizji świata dominującej w epoce ZSRR. Dla Wajla oba opisane miasta stanowią przykłady miejsc, w których zmateriałizowana została komunistyczna idea budowania przyszłości bez oglądania się na historię.

Temat ahistorycznego podejścia do przeszłości rozpatrywany jest przez Wajla głównie na podstawie pamięci Rosjan, jednakże niekiedy autor przywołuje go również w odniesieniu do innych narodów byłego Związku Radzieckiego. W eseju zatytułowanym *Kroman'ony Tripolja* autor ukazuje chaotyczne próby konstruowania nowej pamięci historycznej na Ukrainie²¹. W utworze wyparcie z opowieści o przeszłości niechcianych treści staje się przyczyną stworzenia groteskowej wizji historycznej.

²⁰ И.В. Невзгодин, *Архитектура Новосибирска: Первые крупные каменные здания, революционный романтизм, рационализм, функционализм, конструктивизм, архитектура переходного периода, хрущёвский модернизм и интернациональный стиль эпохи застоя*, Новосибирск 2005.

²¹ Trzeba jednak zaznaczyć, że w wielu aspektach pamięć zbiorowa Ukraińców zmieniła się od czasu opublikowania książki Wajla. Zob.: О. Гриценко, *Президенту і пам'ять. Політика пам'яті президентів України (1994–2014): підґрунтя, послання, реалізація, результати*, Київ 2017; Г. Касьянов, *Past Continuous. Історична політика 1980-х – 2000-х. Україна та сусіди*, Київ 2018; А. Матусяк, *Вийść з мільєна. Деконіальне знання культури і літератури української XXI віку з траumą посттоталітарна*, Wrocław-Вojnowice 2018. Problem ukraińskiej pamięci zbiorowej omawiają ponadto następujące prace: E. Pozdnyakova-Kirbyateva, *Критическая рефлексия коллективной памяти Украины в контексте феноменологической концепции Поля Рикёра*, „Miscellanea Posttotalitaria Wratislaviensia” 2013, t. 1, s. 29–38; T. Stryjek, *Jakiej przeszłości potrzebuje przyszłość? Interpretacje dziejów narodowych w historiografii i debacie publicznej na Ukrainie 1989–2004*, Warszawa 2007; L. Zaszkilniak, *Nacjonalizacja historii: państwo i historiografia na współczesnej Ukrainie*, [w:] *Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 2, Warszawa 2008; tegoż, *Теоретичні проблеми сучасної історичної політики в Україні*, „Res Historica” 2018, nr 46, s. 365–381.

Uwaga eseisty w trakcie opisanego w tekście pobytu na Ukrainie skupiona jest na próbach odnalezienia w przestrzeni miasteczka Trypol tego, co świadczyłoby o niedawnej historii sowieckiej. Tymczasem w Trypolu pamięć o minionej epoce okazuje się być całkowicie zastąpiona przez dawniejszą historię związaną z tym miejscem, sięgającą epoki paleolitu. Symbolicznym momentem poszukiwania przez Wajla „radzieckiego Trypola” jest próba ustalenia położenia przystani rzecznej, którą eseista pamiętał z lat pięćdziesiątych. Spotkanie człowieka, który opowiedziałby, jak wyglądało miasteczko w połowie dwudziestego wieku, okazuje się niemożliwe – nikt z przechodniów nie pamięta (bądź nie chce pamiętać) przystani. Najbardziej kompetentnym źródłem informacji, do którego odsyłają podróżnika miejscowi, jest pracownica muzeum krajoznawczego Margarita Stiepanowna. Jednakże i ona nie potrafi przypomnieć sobie, jak wyglądał Trypol przed półwieczem – „память ее была прозрачна и пуста, как вид, открывающийся с высокого берега” (KR, s. 303) – opisuje swoją bohaterkę autor. Charakterystyka pamięci kobiety umieszczona została w tekście nieprzypadkowo – w dalszej części eseju Margarita Stiepanowna występuje w roli nosicielki nowej ukraińskiej pamięci zbiorowej, a zatem komentarz autora, porównujący jej pamięć do krajobrazu naddnieprzańskiego, odnieść można zarówno do bohaterki, jak i do narodu, którego jest ona reprezentantką.

Problem pamięci zbiorowej w rozdziale *Kroman’ocy Tripolja* prezentowany jest, podobnie jak w eseju dotyczącym Wysp Sołowieckich, za pomocą strategii cytowania. Również i tym razem autor śledzi język porozumiewania się przewodniczki, wyciągając z jej sposobu konstruowania wypowiedzi wnioski na temat społeczności, do której ta przynależy. Wajl zwraca uwagę na zasadę automatyzmu rządzącą opowieścią Margarity Stiepanowny, realizującą się w bezwiednym przechodzeniu z języka rosyjskiego na ukraiński w momencie zmiany narracji historycznej. Podobnie jak w tekście o Sołowkach ważną rolę odgrywa tutaj cytat, wykorzystany przez autora w celu zobrazowania świadomości historycznej rozmówczyni:

По дороге к музею речь шла о мамонтах: здесь их обильнейшие залежи. «В Трипілля дуже багато було мамонтов», – перейдя вдруг на другой язык, рассказывала Маргарита Степановна. Не случайно мамонты связывались в ее сознании с украинским. Когда она поступила на работу в музей, он почти полностью был посвящен комсомольцам Триполья, которых здесь расстреляли и сбросили с днепровского берега. [...] После того как на Украине

грянула самостоятельность и независимость, герои сменились. Музей переименовался в археологический. Советскую эпоху потеснила эпоха плейстоцена (KR, s. 303–304).

Analiza języka bohaterki, łączącej w swojej świadomości mamuty z językiem ukraińskim, wprowadzona zostaje do tekstu paralelnie z uwagą o wyparciu z pamięci zbiorowej mieszkańców miasteczka epoki sowieckiej („Советскую эпоху потеснила эпоха плейстоцена”).

W innym miejscu autor powraca do tematu trypolskiej „wymiany” historii dwudziestowiecznej na historię paleolitu w ironicznym komentarzu („все равно безвозвратное прошлое, четыреста веков или один – кроманьонцы, комсомольцы” – KR, s. 304). Automatyzm owej „wymiany” wyrażony został tutaj poprzez aliterację i podobieństwo brzmieniowe słów kromaniończycy/komsomolcy. Metaforą ukraińskiej pamięci zbiorowej staje się w eseju Wajla maksyma Margarity Stiepanowny – „Wriemia, wpietriad” (powtarza się ona w eseju dwa razy – KR, s. 303, 305), nawiązująca do utworu Majakowskiego oraz klasycznej powieści produkcyjnej Walentina Katajewa²². Sformułowanie używane przez bohaterkę jest wykorzystane przez autora jako sugestia, że „zapomnienie” niedawnej przeszłości na Ukrainie ma wiele wspólnego z manipulacjami historią w czasach Związku Radzieckiego.

Obraz ukraińskiej pamięci zbiorowej dopełniony zostaje w tekście sceną rozgrywającą się w muzeum. Rolę symbolu kondycji pamięci kolektywnej mieszkańców Trypola spełnia u Wajla opisywana ekspozycja muzeum krajoznawczego, łącząca w duchu postmodernizmu (co zresztą jest efektem niezamierzonym przez twórców wystawy) historię „komsomolców” i „kromaniończyków”:

Маргарита Степановна уже звала дальше: «Стойбище древнейших обитателей Триполья». Возле костра, где языки пламени изображались вертикальными красными щепками, в кружок сидели хмурые манекены в набедренных повязках. Рядом стояли сложенные в пирамидку каменные топоры и станковый пулемет «максим» (KR, s. 304).

²² Katajew w tytule powieści wykorzystał frazę z wiersza Władimira Majakowskiego pt. *Баня*. W opisie bohaterki dokonany przez Wajla powtarzana przez nią fraza, zaczerpnięta z klasyki literatury radzieckiej, odbierana jest przez autora jako komentarz noszący cechy nieświadomionej autoironii.

Punktem kulminacyjnym opisu jest zestawienie dwóch rodzajów broni (kamiennych toporów i cekaemu), należących do różnych epok historycznych, które reprezentują dziwaczną wizję historii prezentowaną w trypolskim muzeum. W tekście Wajla wystawa symbolizuje, podobnie jak wypowiedzi Margarity Stiepanowny, próby budowania nowej tożsamości ukraińskiej, opartej o wypieranie treści sowieckich. Ekspozycję, która w czasach ZSRR była poświęcona miejscowym komsomolcom-bohaterom, zamienia obecnie prezentacja prehistorii Trypola. W interpretacji eseisty, w akcie „tworzenia nowej historii”, zrealizowanym w tym wypadku poprzez aranżację wystawy muzealnej, pomieszane zostały, wbrew zamierzeniom jej twórców, dwa porządki historyczne, czego wynikiem jest stworzenie absurdałnej narracji historycznej (kromaniończycy uzbrojeni w toporki i cekaem)²³.

Ukraińska wizja historii i konstruowana w oparciu o nią pamięć zbiorowa przypomina w tekście Wajla pamięć rosyjską. W obserwacji eseisty analogiczny w obydwu krajach jest model nadużywania zapomnienia i konstruowania na jego bazie nowej wizji historii i nowej pamięci²⁴. Warto zauważyć, że w tekstach dotyczących pamięci zbiorowej Rosjan oraz w eseju opowiadającym o Ukrainie wykorzystane zostały podobne strategie narracyjne oraz metafory. W celu zobrazowania problemu pamięci zbiorowej autor w obydwu przypadkach posługuje się cytatem z wypowiedzi przewodnika. Przestrzeń obiektu muzealnego (podobnie jak przestrzeń monasteru sołowieckiego) pełni funkcję metafory pamięci – to, co pokazuje naród w swoich ekspozycjach, jest w wizji Wajla dowodem na to, co chce on o sobie wiedzieć i pamiętać.

W przypadku Ukrainy stworzenie przez eseistę wizji pamięci zbiorowej w oparciu o obraz wystawy krajoznawczej prowadzi jednakże do spłylenia problemu. Także wynikające z tekstu podobieństwo pomiędzy pamięcią zbiorową Rosjan i Ukraińców nie do końca wydaje się być przekonujące²⁵.

²³ Pomieszanie to wydaje się być wynikiem przede wszystkim chaosu myślenia i pojęć. Termin chaosu i zamętu ideowego na Ukrainie po odzyskaniu niepodległości poruszany jest w pracy A. Matusiak. Problem ten rozważany jest jednak przez autorkę w kontekście chaosu ideowego, prowadzącego do dewaluacji systemu wartości (A. Matusiak, *Wstęp: Między pamięcią a zapomnieniem. Postkomunistyczna trauma społeczno-kulturowa w krajach Europy Środkowej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej po roku 1989. Kwerenda problemu*, „Miscellanea Posttotalitarna Wratislaviensia” 2013, t. 1, s. 15).

²⁴ P. Ricoeur, *Pamięć, historia...*, s. 107–114.

²⁵ Por. E. Thompson, *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, przeł. A. Sierszulska, Kraków 2000, s. 16.

Wajl obserwuje proces wypierania z pamięci ukraińskiej okresu radzieckiego oraz próby stworzenia nowej narracji historycznej, niezgrabne i nieco śmieszne. Niemniej jednak autorowi nie udało się uchwycić problemu zbiorowej pamięci ukraińskiej w całej jego złożoności. Wspominając historię trypolskich komsomolców Wajl traktuje „niepamięć” swoich rozmówców w sposób ironiczny, nie podejmując jednak nasuwającego się w tym wypadku pytania o narzucenie Ukraińcom sowieckiej wizji historii w okresie Związku Radzieckiego. Jak wiadomo, drużyna komsomolców rozbita została przez ukraińskiego atamana „Zielonego”, walczącego w oddziałach Denikina²⁶. Pamięć o bohaterstwie komsomolców, kultywowana w Trypolu w czasach ZSRR, stanowić więc może jeden z elementów historii, której naród ukraiński nie chce kontynuować jako wizji stworzonej w epoce totalitaryzmu. W tym kontekście próby budowania nowej tożsamości i próby uwolnienia się od sowieckiej historiografii prezentują się na Ukrainie nieco inaczej niż na przykład w przypadku Wysp Sołowieckich, gdzie zapomnienie historii SŁON-u powiązane jest z wyparciem z pamięci zbrodni komunizmu.

Zastanawiająca jest również motywacja wplatania przez autora w eseju *Kroman'ony Tripolja* języka ukraińskiego w tok narracji. Mieliśmy z tym do czynienia na przykład w pierwszym z cytowanych fragmentów, gdzie padają słowa „самостийность”²⁷ (ukr. самостійність) i „незалежність” (ukr. незалежність). Ukraińskie wyrażenia, jak się wydaje, wykorzystywane są w tekście nie tyle w celu oddania „kolorytu lokalnego” Trypolia, ile w celu ośmieszenia ukraińskiego punktu widzenia. Zamiast neutralnego określenia „odzyskanie (lub „zdobycie”) niepodległości” wykorzystany jest nacechowany emocjonalnie czasownik „грязнуть” („wybuchnąć”, „zażrzmiąć”, „huknąć”) odnoszący się do „niepodległości” i „niezależności”.

W przypadku eseju „ukraińskiego” pojawia się więc pytanie, czy Wajl, który nierzadko krytykuje „rosyjski punkt widzenia”, oficjalną narrację historyczną oraz sowiecką i kremlowską wizję świata, w tym wypadku sam nie uległ językowi rosyjskiej ksenofobii? Narracja Wajla wpisuje się przecież doskonale w prześmiewczy sposób prezentowania tematu ukraińskie-

²⁶ Członkowie drużyn komunistycznych zginęli podczas ataku wojsk ukraińskiego atamana Daniila Tierpiły „Zielonego” w Trypolu w 1919 roku. Zob. Р. Коваль, *Отаман Зелений*, вид. 3, Київ 2014.

²⁷ Słowo „самостийность” jest słowem występującym również w języku rosyjskim. W tekście Wajla zestawione zostało ono jednak z terminem ukraińskim w jednym zdaniu, co świadczyć może o tym, że albo autor traktuje je jako wyrażenie ukraińskie, albo bawi się brzmieniem słowa przypominającym język ukraiński.

go w Rosji. Należy stwierdzić, że niechęć autora w odniesieniu do innych republik byłego Związku Radzieckiego nie manifestuje się w pozostałych jego tekstach. Zwykle eseista prezentuje w swoich utworach przedstawicieli innych narodów byłego ZSRR (na przykład Czezeńców, Gruzinów, Uzbeków) z sympatią. W wypadku Ukraińców jest jednak inaczej²⁸. Wprowadzenie do narracji dotyczącej pamięci zbiorowej narodu ukraińskiego nuty prześmiewczej interpretować można z jednej strony jako przejście przez autora języka rosyjskiego dyskursu imperialnego, wyśmiewającego język i kulturę zachodniego sąsiada, z drugiej zaś – paradoksalnie – jako dowód na wpisanie przez autora Ukraińców do własnego kręgu kulturowego. Wajl, który swoją tożsamość określa jako rosyjską²⁹, dopuszcza się w esejach krytyki i ironii w odniesieniu do własnej grupy – Słowian. W odniesieniu do niesłowiańskich etnosów postawę eseisty cechuje nierzadko przemieszczenie zachwytu nad innością z orientalizacją w rozumieniu Saidowskim³⁰. Wajl patrzy na nieznaną kulturę z perspektywy turysty, nie zadając pytań o ich problemy społeczne i postrzegając je poniekąd przez pryzmat „przewodnikowy” (skupia się na przykład na kuchni, architekturze, lokalnych tradycjach i legendach). O ile więc problem polityki pamięci Ukraińców i Rosjan zostaje przez autora dostrzeżony i przedstawiony (nawet jeśli przedstawienie to jest uproszczone i oparte o pewne stereotypy), o tyle w odniesieniu do narodów niesłowiańskich zagadnienie pamięci czy manipulacji historią nie jest w ogóle podejmowane.

Zakończenie

Tematem niniejszego artykułu były związki, jakie łączą historiografię i pamięć zbiorową w ujęciu Piotra Wajla. Eseistykę emigracyjnego autora

²⁸ Problem ten wydaje się ciekawy do przeanalizowania z perspektywy teorii punktów widzenia, zaproponowanej przez Bertranda Westphala. Odnosząc się do ustaleń badacza, punkt widzenia na Ukrainę prezentowany przez Wajla można by określić jako allogeniczny. W opisie Ukrainy pisarz łączy „zewnątrzną” optykę podróżnika oraz „wewnętrzna” optykę autochtona (autochtona rozumianego nie jako mieszkańca Ukrainy czy wcześniej – ukraińskiej republiki radzieckiej, lecz wychodźcy z ZSRR, który obserwuje różne warianty problemów z pamięcią i historią na przestrzeni Rosji postsowieckiej). Problem pamięci nie jest poruszany natomiast w esejach dotyczących krajów azjatyckich należących niegdyś do ZSRR, a także byłych republik kaukaskich. W tym wypadku dominuje punkt widzenia egzogeniczny („zewnątrzny”) – autor postrzega tamte kultury z perspektywy podróżnika, przybysza, co z jednej strony prowadzi do orientalizacji danej przestrzeni, z drugiej zaś – do mniejszego udziału wypowiedzi krytycznych. Zob. B. Westphal, *La Géocritique. Réel, fiction, espace*, “Les Éditions de Minuit”, Paris 2007.

²⁹ П. Вайль, *Карта...*, s. 376.

³⁰ E. W. Said, *Orientalizm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Poznań 2005.

potraktować można jako głos w rosyjskiej debacie na temat pamięci, która miała miejsce w latach dziewięćdziesiątych³¹. „Miejscami wspólnymi” wizji Wajla i publikacji prasowych tamtego okresu jest chociażby postulat przepracowania pamięci o represjach okresu Związku Radzieckiego. Temat związków myśli Wajla, eseisty i jednocześnie redaktora radia „Swoboda”, z publicystyką tamtego okresu jest niezwykle ciekawy i wymagałby oddzielnego potraktowania. Analiza porównawcza punktu widzenia emigracyjnego autora oraz postulatów zamieszczanych w prasie rosyjskiej w tamtym okresie stanowiłaby ciekawe rozwinięcie myśli podjętej w niniejszym artykule.

Rosja oraz inne państwa powstałe na gruzach imperium radzieckiego – czego przykładem jest Ukraina, jawią się w prozie Wajla jako kraje dotknięte „zaburzeniami pamięci” („расстройство памяти” – określenie Marii Ferretti) – zarówno traumatyczna przeszłość, jak i próby stworzenia nowej, atrakcyjnej bądź po prostu akceptowalnej wizji dziejów prowadzą do przemilczeń, manipulacji i wytworzenia wizji chaotycznej, niespójnej, w której porządek narracji potyka się co chwilę o obiekty przeszłości, świadczące na niekorzyść opowiadanej historii.

³¹ Maria Ferretti pokazuje problem nieprzepracowanej traumy stalinizmu w społeczeństwie rosyjskim, analizując fluktuacje pamięci tego okresu od pierestrojki do lat dwutysięcznych. Obserwacje badaczki (choćby na temat ewolucji podejścia do tego tematu w prasie na przestrzeni kilkunastu lat po przełomie) stanowią ciekawy kontekst dla rozważań Wajla, który eseje o Rosji pisał w tym samym czasie. Por.: М. Ферретти, *Расстройство памяти...*

Małgorzata Sylwestrzak

Memory in View of the Soviet Historiography and Post-Soviet History („Karta rodiny” by Peter Vayl)

The article is devoted to essays of Peter Vayl – the Russian author of the *Third Wave of Emigration*. His work is discussed in the context of the achievements of ‘memory studies’ research. Since the writer considers the Soviet Union as his homeland, in his works this concept is associated with the category of memory. The subject of “Karta rodiny” (2002) is focused around the collective memory of Russians. The author analyzes the distortions and blank spots of collective memory, tracing the influence that official historiography (both Soviet and Russian) had on it. In his essays Vayl observes and analyzes Russia and other countries of the former Soviet Union (the article discusses Vayl’s analysis of creating a new vision of history in Ukraine).

Keywords: Peter Vayl, Russian literature, *The Third Wave of Emigration*, Essay, memory studies

Słowa kluczowe: Piotr Wajl, literatura rosyjska, Trzecia fala emigracji, esej, studia nad pamięcią